



Helsińska Fundacja
Praw Człowieka



Instytut Prawa i Społeczeństwa

Obywatelski Monitoring Kandydatów na Sędziów

Notka z posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka

14/12/2016

Sejmowa Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowała dr. hab. Michała Warcińskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego w miejsce sędziego prof. Andrzeja Rzeplińskiego.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się od przedstawienia dorobku naukowego kandydata przez przewodniczącego Komisji posła Stanisława Piotrowicza. Nakreślił on drogę zawodową dr. hab. Michała Warcińskiego, wspominając, iż był on m.in. adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, a także asystentem sędziego oraz specjalistą w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego. Pokrótce omówił także dorobek naukowy dr. hab. M. Warcińskiego, przypominając, że jest on współautorem poczytnego komentarza do kodeksu cywilnego, a tematem jego habilitacji było zagadnienie służebności gruntowych. Przypomniał, że kandydat na stanowisko sędziego TK od 2016 r. jest dyrektorem Biura Analiz Sejmowych.

Następnie komisja przeszła do debaty nad kandydaturą dr. hab. M. Warcińskiego na sędziego TK. Rozpoczynając ją, poseł Krystyna Pawłowicz przypominała, że Sejm wybiera kandydatów spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą i tematem debaty nie powinny być szczegółowe poglądy kandydata na różne kwestie. Poprosiła przy tym kandydata o to, aby odpowiedział na jej pytania dotyczące zagadnienia służebności gruntowych oraz horyzontalnego oddziaływania norm konstytucyjnych.

Po jej wystąpieniu do głosu doszli posłowie parlamentarnej opozycji, których pytania skupiły się na zagadnieniach interpretacji poszczególnych przepisów Konstytucji RP, a także ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Poseł Barbara Dolniak pytała m.in. o to, jak kandydat na sędziego TK, rozumie ostateczność i powszechność orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, a także o rolę wiceprezesa Trybunału w kontekście planów wprowadzenia instytucji sędziego p.o. prezesa Trybunału. Poseł Kamila Gasiuk - Pichowicz pytała m.in. o to, czy dr. hab. M. Warciński uczestniczył kiedyś w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, a także o to, czy Prezydent miał prawo odmówić przyjęcia ślubowania od sędziów wybranych przez Sejm VII Kadencji. Pytania posłów Roberta Kropiwnickiego, Marcina Świącickiego oraz Arkadiusza Myrchy skupiały się m.in. na takich kwestiach jak: poglądy na temat kompromisu aborcyjnego, praca w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, doświadczenie pracy w charakterze adwokata lub radcy prawnego, a także tego, czy kandydat był kiedyś zaangażowany w pracę jakiegoś ugrupowania politycznego.

Odpowiadając na te pytania, dr. hab. M. Warciński szczegółowo odniósł się do tematyki horyzontalnego oddziaływania norm konstytucyjnych, a także służebności gruntowych. Pokrótce omówił także tematykę służebności przesyłu i odpłatności za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Następnie przeszedł do pytań skupiających się na zagadnieniach ustrojowych. Odniósł się do swojego artykułu w Rzeczpospolitej, w którym argumentował, dlaczego Sejm miał prawo podjąć uchwałę o braku mocy prawnej uchwał Sejmu VII Kadencji wybierających sędziego TK. Szczegółowo przedstawił swój pogląd na tematykę kryzysu konstytucyjnego oraz funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego. Wspomniał między innymi, że „Prezes Rady Ministrów nie ma kompetencji do oceny orzeczeń Trybunału. Na akcje (Trybunału – przyp. aut) była jednak reakcja (Prezesa Rady Ministrów - przyp. aut.)”.

Po tych słowach przewodniczący Komisji stwierdził, że dr. hab. Michał Warciński szczegółowo odpowiedział już na wszystkie pytania posłów. Po protestach posłów opozycji, zgodził się jednak, aby kandydat dokończył swoją wypowiedź. Gdy padły słowa dr. hab. o tym, że ten kto zamknie Trybunał będzie musiał się liczyć z tym, że wyborcy pokażą mu czerwoną kartkę w trakcie wyborów, jeden z posłów rządzącej większości zgłosił wniosek formalny o zamknięcie debaty. Komisja stosunkiem głosów 17 do 6 poparła tę inicjatywę. Następnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę dr. hab. Michała Warcińskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Marcin Wolny